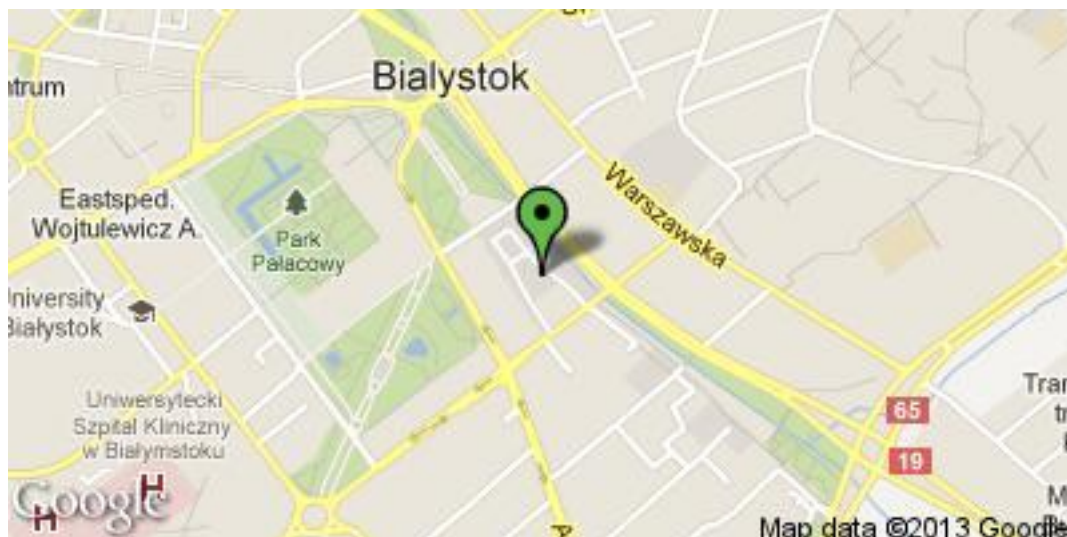


Galeria Arsenal (dawna elektrownia)



Współrzędne: Szerokość - 53.128604, Długość - 23.171791

"Gmach elektrowni, zbudowany w latach 1908–1909, to jedyny w Białymstoku dobrze zachowany obiekt architektury przemysłowej o jednorodnej, wczesnomodernistycznej stylistyce. () Elektrownię zlokalizowano na obszarze przylegającym do rzeki Białej między ulicami: Bulwarową (dzisiejszą Branickiego), Mieszczańską (dzisiejszą Elektryczną) oraz Prudską (Świętojańska), na terenie osuszonych dawnych stawów pałacowych. () Projekt budynku, najprawdopodobniej przywieziony z Berlina, nie zachował się, nie znamy również nazwiska projektanta. Najstarsza fotografia pochodzi z 1912 roku i ukazuje elektrownię od strony ulic Świętojańskiej i Branickiego. Widzimy na niej okazałą halę maszyn z elewacją frontową przeprutą wielkim, trójdzielnym oknem zamkniętym półkoliście. Takie same wielkie okna umieszczone są w elewacji wzdłużnej hali, dodatkowo doświetlonej wąskim, długim pasem szklanego świetlika w dachu. W tylnej części hali maszyn, od strony ulicy Elektrycznej, znajdowała się dwukondygnacyjna część administracyjna oraz kotłownia z wysokim kominem.

Elektrownia prosperowała znakomicie, a prasa donosiła w 1912 roku, że miejscowa stacja elektryczna robi dobre interesy, ponieważ w roku przyszłym ma zamiar rozszerzenia zabudowań, wystawienia dwóch kotłów i turbiny. Prasa była dobrze poinformowana, gdyż istotnie w 1913 roku Białostockie Towarzystwo Elektryczności, wówczas już spółka akcyjna z kapitałem belgijsko-francuskim, przystąpiło do rozbudowy zakładu według projektu, którego kopia szczęśliwie się zachowała. Istniejącą halę powiększono w kierunku południowym oraz dobudowano do niej nową część. Nowa hala, niższa od poprzedniej, miała bogaty detal architektoniczny, podobnie jak przylegający do niej tzw. blok nawęglania. Historyzujący detal nałożony był na nowoczesną, żelbetową konstrukcję, użytą w części budynku i wyraźnie zaznaczoną na planie rozbudowy w części bloku nawęglania (w odróżnieniu od grubszych i oznaczonych jako ceglanościenne ściany pozostałych). Według naszej dzisiejszej wiedzy jest to najwcześniejszy przypadek zastosowania żelbetu w architekturze Białegostoku. W wyniku rozbudowy przed halą turbogeneratorów pojawiły się również dwie chłodnie (w elektrowni zastosowano zamknięty obieg wody). Drewniane konstrukcje chłodni i wysoki komin kotłowni stanowiły przez długie lata najbardziej charakterystyczny element panoramy tej części miasta.

Po odzyskaniu niepodległości elektrownia białostocka przeszła pod zarządek państwowy. Od połowy lat 20. XX wieku rozpoczęły się nowe inwestycje. W latach 1933–1934 dokonano przebudowy hal produkcyjnych, powiększając je ponownie w kierunku ul. Świętojańskiej. Wówczas uzyskały ujednoczone elewacje frontowe z długimi, wąskimi pasami półkoliście zamkniętych okien. Usunięto historyzujący detal, obniżono i zmodernizowano blok nawęglania; przy okazji tej przebudowy ujawniła się też pierwotna, częściowo żelbetowa konstrukcja gmachu. W lipcu 1944 budynki elektrowni zostały wysadzone w powietrze przez wycofujących się Niemców. Ocalała tylko część kotłowni oraz główny komin, w

Galeria Arsenał (dawna elektrownia)

którym nie odpaliły założone ładunki. Jeszcze w tym samym roku przystąpiono do odbudowy; w grudniu 1946 roku, po ponad dwóch latach prac, elektrownia została uruchomiona. Lata powojenne to ciągła modernizacja urządzeń technicznych, a następnie, po wybudowaniu kolejnych elektrociepłowni, włączanie jej w system zdalnej sieci ciepłej Białegostoku. Przez ostatnie kilkanaście lat stara elektrownia białostocka przechodziła stopniowy stan likwidacji produkcji i wiele przemian funkcjonalnych. W efekcie pojawiła się kwestia wykorzystania i dalszego sposobu użytkowania nieczynnych hal produkcyjnych – dodajmy: kwestia wciąż otwarta." (źródło Małgorzata Dolistowska, Galeria w elektrowni – o nową przestrzeń dla sztuki)

Tekst ze strony Galerii Arsenał.
